

Jerzy Dudziński

BOOM SUROWCOWY OBECNEJ DEKADY CECHY, PRZYCZYNY, SKUTKI

Problematyka kształtowania się cen rynku międzynarodowego budziła od dawna duże zainteresowanie zarówno w aspekcie czysto teoretycznym, jak i praktycznym. Ruch cen w handlu międzynarodowym jest bowiem często traktowany jako syntetyczny wyraz tendencji rozwojowych gospodarki światowej, zarówno w dłuższych, jak i krótszych okresach. Szczególnie zainteresowanie budzą przy tym nie tylko zmiany dynamiki czy kierunku ruchu cen, ale również – a może przede wszystkim – przekształcenia relacji cen między dwoma podstawowymi grupami towarów: dobrami podstawowymi (surowce i żywność) i przetworzonymi (wyroby przemysłu przetwórczego).

W licznych publikacjach wydanych w latach 50. i 60. ubiegłego wieku akcentowano przede wszystkim tezę o długookresowym (relatywnym, a często też bezwzględny) spadku cen surowców i żywności oraz negatywnym wpływie tego zjawiska na kształtowanie się dochodów eksportowych i sytuację gospodarczą krajów rozwijających się. Szczególną rolę odegrały w tym czasie prace znanego ekonomisty R. Prebisha¹. W latach 70. w wielu opracowaniach naukowych, a zwłaszcza publicystycznych, podkreślano z kolei pojawienie się końca ery „tanich surowców” wiążącej się z występującym wówczas tak zwanym kryzysem paliwowym, surowcowym i żywnościowym. W następnych dwóch dekadach problematyka cen świa-

¹ Szerzej na ten temat zob. J. Dudziński, *Ceny rynku międzynarodowego. Tendencje i mechanizm*, Rozprawy i Studia, t. (CCLIII) 299, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1998, rozdz. III.

towych zeszła niejako na dalszy plan, z uwagi na powrót do dawnych tendencji i relacji cenowych. Niewątpliwie istotnym *novum* w ruchu cen było natomiast wystąpienie długookresowego zjawiska bezwzględniego spadku łącznego wskaźnika cen w handlu międzynarodowym (z zachowaniem jednak tendencji relatywnej wyższości cen dóbr przetworzonych)².

W obecnej dekadzie notuje się powrót do ożywionych dyskusji na temat ruchu cen rynku międzynarodowego. Przyczyną jest bardzo silna wyższość cen dóbr podstawowych, a zwłaszcza metali i paliw, określona mianem nowego „boomu surowcowego”.

Celem artykułu jest zatem analiza przyczyn i skutków wyższości cen surowców i żywności notowanej w latach 2003–2007/2008 oraz ocena skali ich wzrostu w aspekcie relacji (powiązań) wewnętrznych, a także w stosunku do cen dóbr przetworzonych. W pierwszej części dokonano – w miarę szczegółowej – analizy ruchu cen w obecnej dekadzie na tle tendencji długookresowych oraz próby przedstawienia szczegółowych cech sytuacji określonej mianem „boomu surowcowego”, w kolejnej przeprowadzono rozważania na temat przyczyn pojawienia się analizowanej sytuacji, natomiast w ostatniej ukazano niektóre jej skutki w sferze handlu międzynarodowego i gospodarki światowej.

1. Cechy boomu surowcowego

Pierwszą istotną cechą ruchu cen surowców i żywności w obecnej dekadzie jest ich bezwzględnie i relatywnie silny wzrost. Ceny dóbr podstawowych wzrosły w okresie badanych siedmiu lat (2001–2007) ponad dwukrotnie (por. tabelę 1). Podkreślenia wymaga w tym aspekcie fakt, że – w odróżnieniu od boomu lat siedemdziesiątych – tak wysokie tempo wzrostu cen zanotowano po okresie względnie niskiej inflacji i wręcz obaw o wystąpienie zjawisk deflacyjnych w wielu krajach rozwiniętych gospodarczo. W latach 70. ubiegłego wieku wyższość cen wiązała się natomiast z załamaniem światowego systemu walutowego i silną inflacją obejmującą – w różnym stopniu – wszystkie kraje o gospodarce rynkowej (inflacja w ówczesnych krajach socjalistycznych przejawiała się często w innych formach niż oficjalny wzrost cen).

² Por. J. Dudziński, *W kwestii spadku cen w handlu międzynarodowym*, „Nowe Życie Gospodarcze” 1999, nr 13.

O skali wzrostu cen surowców i żywności świadczy więc wzrost realny (relacjonowany do cen dóbr przetworzonych) ukazany w tabeli 2. W analizowanym okresie wyniósł on łącznie 56%, przy czym w przypadku surowców mineralnych był ponaddwukrotny. Jeszcze silniejszy wzrost realny zanotowano w przypadku niektórych metali kolorowych (np. nikiel, miedź, wolfram – por. tabelę 3). Warto również podkreślić, że wspomniany wzrost cen surowców mineralnych i metali uwidacznia się z większą siłą na tle tendencji długookresowych (rok 1985 = 100). Realna zwyżka pozostałych surowców jest bowiem znacznie skromniejsza, a w przypadku surowców rolnych nie wystąpiła wręcz w ogóle (por. tabelę 2). Do problemu tego powrócę w dalszej części artykułu.

Tabela 1. Wskaźniki cen rynku międzynarodowego według grup towarowych w latach 1985–2007 (2000 = 100, na podstawie USD)

Grupy towarowe	1985	1990	1995	2001	2003	2006	2007
Surowce i żywność ogółem	96	124	138	96	105	184	207
Żywność i napoje	99	124	136	100	103	150	163
w tym pszenica	116	115	150	109	126	168	226
Nasiona oleiste i oleje roślinne	141	107	167	94	137	148	226
Surowce rolne	92	130	153	96	112	152	169
Surowce mineralne, rudy i metale w tym:	81	127	128	89	98	278	312
złoto	114	137	138	97	130	217	250
srebro	123	96	104	88	98	231	268
ropa naftowa	96	78	60	87	102	228	252
Wyroby przemysłu przetwórczego	71	111	122	98	108	123	133

Źródło: zestawienie własne na podstawie UNCTAD Handbook of Statistics, UNCTAD, New York–Geneva 2008, s. 296–300.

Drugą zasadniczą cechą analizowanego boomu surowcowego jest **szeroki zakres** towarów, które doświadczyły wzrostu cen. Jak wynika ze szczegółowego raportu opracowanego przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy, liczba towarów, których ceny wzrosły, była wyższa niż w okresie wcześniejszych powszechnych wzrostów cen surowców i żywności (lata 60. i 70. XX wieku)³. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że mimo powszechnego wzrostu cen dóbr podstawowych, nie zanoto-

³ Por. „World Economic Outlook” 2008, April, IMF, s. 197 i n.

wano wyższe cen niektórych towarów (herbata, skóry, bawełna) lub wystąpił spadek realny cen (drewno tropikalne, tytoń – por. tabelę 3). Można więc stwierdzić, że istotną cechą omawianego boomu jest też **silne zróżnicowanie** dynamiki cen w przekroju grup towarowych. Najwyższy wzrost cen dotyczył – jak wspomniano – metali i paliw, a najniższy – surowców rolnych. W literaturze zwraca się uwagę, że zjawisko to może budzić pewne zdziwienie, gdyż tradycyjnie ruchy cen surowców rolnych i metali były powiązane⁴.

Tabela 2. Relacje cen surowców i żywności do cen wyrobów przemysłu przetwórczego na rynku międzynarodowym w latach 1985–2007 (ceny wyrobów przemysłu przetwórczego = 100)

Grupy towarowe	1985	1990	1995	2001	2003	2004	2006	2007
Surowce i żywność ogółem	135	112	113	98	97	108	150	156
Żywność i napoje	139	112	111	102	95	100	122	123
w tym pszenica	163	104	123	111	117	97	137	170
Nasiona oleiste i oleje roślinne	199	96	137	96	127	121	120	170
Surowce rolne	130	117	125	98	104	113	123	127
Surowce mineralne rudy i metale, w tym:	114	114	103	91	91	117	226	234
złoto	160	123	113	99	120	126	176	188
srebro	173	86	85	90	91	114	187	202
ropa naftowa	135	70	49	89	94	115	185	189

Źródło: opracowanie własne na podstawie tabeli 1.

Na tym tle podkreślenia wymaga dość silny wzrost cen nasion oleistych i olejów roślinnych (zbliżony do dynamiki cen złota i srebra). Zjawisko to można wytłumaczyć wykorzystywaniem wymienionych produktów do produkcji biopaliw. Rosnący popyt na paliwa odzwierciedla się więc w ruchu cen niektórych grup towarowych pochodzenia rolnego, wykorzystywanych do ich produkcji. Za kolejną cechą boomu surowcowego należy zatem uznać rosnącą **współzależność** cen wielu grup produktów, wynikającą z rozwoju postępu naukowo-technicznego. Typowym przykładem jest wskazana wyższa cen olejów roślinnych na skutek rozwoju produk-

⁴ Por. *ibidem*, s. 199.

cji biopaliw⁵. Innym interesującym przykładem są ceny kauczuku naturalnego, które bardzo wzrosły w analizowanym okresie (ponad trzykrotnie), podczas gdy ceny surowców rolnych zwiększyły się zaledwie o niecałe 70% (por. tabelę 1 i 3). Kauczuk naturalny jest bowiem używany do produkcji opon samochodowych i stanowi substytut kauczuku syntetycznego, wytwarzanego z ropy naftowej. Stąd też jego ceny są w naturalny sposób powiązane z cenami tego podstawowego paliwa. W literaturze wskazuje się również na związki cen uranu z cenami węgla kamiennego i innych paliw, traktowanych jako substytuty przy produkcji energii elektrycznej, itd.⁶

Tabela 3. Wskaźniki cen wybranych towarów na rynku międzynarodowym w latach 1985–2007 (2000 = 100, na bazie USD)

Towary	1985	1990	1995	2001	2003	2005	2006	2007
Herbata	–	–	71	80	78	87	97	85
Skóry	64	115	110	106	85	82	86	90
Bawełna	108	128	159	81	106	90	93	99
Drewno tropikalne	52	99	144	96	102	103	103	103
Juta	204	146	131	118	87	104	104	104
Pieprz	93	41	87	57	65	57	74	109
Tytoń	87	114	89	100	89	93	99	111
Kauczuk naturalny	113	129	239	89	162	224	315	342
Wolfram	151	103	141	146	100	271	370	367
Miedź	78	147	162	87	98	203	370	393
Nikiel	57	102	98	69	112	171	276	425
Ołów	86	179	139	105	114	215	284	568

Źródło: zestawienie własne na podstawie UNCTAD Handbook..., s. 296–300.

U podłoża silniejszych niż dawniej powiązań cen różnych grup towarowych leży – jak wspomniano – intensywny postęp naukowo-techniczny, stymulowany obecnie przez osiągnięcia w dziedzinie informatyki i telekomunikacji. Zjawiska te, przyczyniając się do szybszego i bardziej skutecznego przenikania informacji oraz bodźców rynkowych, mogą sprzyjać wzrostowi cen surowców i żywności, a także podtrzymywać skalę i zasięg wzrostu. Mogą one jednak, zwłaszcza w dłuższym hory-

⁵ Por. np. S. Johnson, *The (Food) Price of Success. Higher Global Demand for Calories Brings Inflationary Pressure and More*, „Finance and Development” 2007, December, s. 54–55.

⁶ T. Helbling, V. Mercer-Blackman, K. Cheng, *Commodities Boom. Riding a Wave*, „Finance and Development” 2008, March, s. 13.

zonce czasowym, stanowić podstawę do pojawienia się przeciwstawnych tendencji, w postaci osłabienia popytu na surowce i paliwa.

Kolejną istotną cechą analizowanego boomu surowcowego jest jego **długo-trwałość**. Badania przeprowadzone przez ekspertów MFW w 2007 roku (a więc z natury rzeczy jeszcze przez jego zakończeniem) wskazują, że od 1960 roku zanotowano 74 miesiące wzrostu cen dóbr podstawowych (*broad booms*), z czego **prawie połowa przypadała na boom surowcowy obecnej dekady**⁷. Wskazuje to dobitnie na trwałość występowania obecnej wyżki cen dóbr podstawowych w porównaniu z wcześniejszymi okresami ich wzrostu. Należy jednocześnie zauważyć, że o ile w ogóle występowanie okresów wyżki cen surowców i żywności jest zwykle bardzo ściśle związane z przebiegiem cyklu aktywności gospodarczej w krajach uprzemysłowionych, o tyle analizowany obecnie boom rozpoczął się wcześniej w stosunku do przebiegu faz typowego cyklu wahań aktywności gospodarczej⁸.

Następną cechą omawianego boomu surowcowego jest silne jego powiązanie z czynnikami o **charakterze finansowym**. Chodzi tu z jednej strony o deprecjację dolara USA, która ze swej natury powoduje wzrost cen wyrażonych w tej walucie. Z drugiej jednak strony niska realnie stopa procentowa dodatkowo zwiększa popyt na surowce i paliwa (produkty te stają się bardziej niż dawniej atrakcyjną formą lokowania wolnych środków finansowych), obniżając jednocześnie koszty magazynowania towarów. Wprawdzie w przypadku boomu z 1973 roku ceny surowców i żywności wzrosły bardzo silnie ze względu na występujące wówczas załamanie dolara USA (przy wysokim zarazem tempie wzrostu gospodarczego), to jednak omawiany obecnie boom charakteryzuje się wyraźnym rozszerzeniem okresu wzajemnego oddziaływania tych dwóch czynników⁹. Czynniki o charakterze finansowym są zarazem istotną przyczyną wystąpienia analizowanego boomu surowcowego. W związku z tym zostaną bardziej szczegółowo omówione wraz z innymi źródłami wyżki cen.

⁷ Por. „World Economic Outlook” 2008..., s. 199.

⁸ *Ibidem*.

⁹ *Ibidem*.

2. Przyczyny boomu surowcowego

Z teoretycznego punktu widzenia zmiany poziomu cen towarów wywołane są dwoma podstawowymi grupami czynników. Pierwsza obejmuje relacje popytowo-podażowe, oddziałujące zarówno w krótkim jak i dłuższym okresie. Drugą grupę tworzą czynniki pieniężne związane przede wszystkim z siłą nabywczą waluty, w której wyraża się ceny. Warto podkreślić, że zmiany wywołane czynnikami pierwszej grupy nie muszą być kierunkowo zgodne z przekształceniami wypływającymi z oddziaływania czynników pieniężnych¹⁰. Jeśli jednak kierunki zmian powodowane przez obie grupy czynników są zgodne, to oczywiście siła ich łącznego oddziaływania będzie większa.

Za zasadniczą przyczynę analizowanej zwyżki cen dóbr podstawowych można uznać silny wzrost **popytu** na te artykuły. Dynamika wzrostu popytu na towary surowcowo-rolne w obecnej dekadzie była wyraźnie wyższa niż w latach 80. i 90. ubiegłego wieku. Wiązała się ona niewątpliwie z ogólnie dobrą koniunkturą gospodarki światowej i jednoczesnym występowaniem takich zjawisk, jak wzrost dochodu *per capita*, szybkie tempo rozwoju przemysłu, szczególnie w tak zwanych *emerging economies*, oraz odczuwalny przyrost liczby ludności (zwłaszcza w Chinach, Indiach i na Bliskim Wschodzie).

W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że na wspomnianych obszarach wystąpił ponadpięćdziesięciosześciprocentowy wzrost popytu na ropę naftową w latach 2001–2007¹¹. Podobnie szybki przyrost popytu notowano w przypadku innych źródeł energii (węgiel kamienny na cele opałowe). Istotnym czynnikiem stymulującym powstanie tego zjawiska był niewątpliwie fakt, że ceny energii na cele konsumpcyjne w wielu krajach słabiej rozwiniętych, a w szczególności w państwach eksportujących ropę naftową, są subsydiowane, a tym samym oderwane od ruchu cen światowych. W wielu opracowaniach organizacji międzynarodowych czynnik ten uznaje się za bardzo istotny przy wyjaśnianiu przyczyn wzrostu łącznego popytu światowego¹².

¹⁰ Por. J. Dudziński, *Kurs walutowy USD a kierunki zmian cen handlu międzynarodowego*, „Bank i Kredyt” 2000, nr 1–2.

¹¹ Por. T. Helbling, V. Mercer-Blackman, K. Cheng, *op.cit.*, s. 11. Sprzedaż samochodów osobowych w Chinach w latach 2001–2007 wzrosła ponad pięciokrotnie (*ibidem*).

¹² *Ibidem*, s. 11–12; *Food and Fuel Prices – Recent Developments*, „Macroeconomic Impact and Policy Responses”, 30 June 2008, s. 22 i n.

Chiny i tak zwany *emerging economies* w znacznym stopniu przyczyniły się także do wzrostu popytu (a tym samym i cen światowych) na surowce mineralne. Przykładowo, w latach 2000–2006 same Chiny miały 90% udziału w światowym przyroście popytu na miedź, która ma szerokie zastosowanie w budownictwie. Wspomniana grupa państw przyczyniła się ponadto w znacznym stopniu do globalnego wzrostu popytu na żywność. W roku 2006 na Chiny przypadała 1/5 światowej konsumpcji pszenicy, kukurydzy, ryżu i soi. Kraj ten jest obecnie największym światowym importerem soi. Udział Chin w światowym imporcie tego produktu wynosi aż 40%¹³. Bardzo ważnym czynnikiem wzrostu światowego popytu na żywność było także – wspomniane już – coraz szersze stosowanie biopaliw.

Rosnący silnie globalny popyt na surowce i żywność nie wyjaśnia jednak całkowicie ukazanego wzrostu cen analizowanej grupy produktów. Bardzo ważną rolę odegrał czynnik w postaci zbyt słabej reakcji **podaży** na wzrost popytu. Niedostosowanie podaży w pierwszym etapie wzrostu cen nie może zbytnio dziwić, ponieważ powszechnie i szeroko analizowana jest w teorii niska elastyczność podaży dóbr podstawowych (zwłaszcza w krótkim okresie). Tym bardziej, że – jak wskazano w poprzedniej części artykułu – wzrost cen wystąpił wcześniej, niż to wynika z przebiegu typowego cyklu koniunkturalnego.

Strukturalną podstawą słabej reakcji podaży było niewątpliwie ogólne niedoinwestowanie sektora surowcowo-realnego w latach 90. XX wieku, gdy ceny dóbr podstawowych były bardzo niskie (bezwzględnie i relatywnie). W tym kontekście należy przypomnieć, że w okresie wysokiego wzrostu cen paliw (lata 70. i początek 80. ubiegłego wieku) bardzo szeroko analizowano problematykę konieczności wykorzystania nowych (alternatywnych) źródeł energii. Prac w tej dziedzinie zaniechano jednak w znacznym stopniu w późniejszym okresie, gdy silnie spadły ceny paliw¹⁴. Obecnie rozpoczęte pod wpływem wysokich cen prace badawcze i rozwojowe zarówno w sferze poszukiwania alternatywnych źródeł energii, jak i bardziej oszczędnego wykorzystania stosowanych obecnie źródeł, przyniosą za-

¹³ T. Helbling, V. Mercer-Blackman, K. Cheng, *op.cit.*, s. 11.

¹⁴ Pod koniec lat 90. XX w. cena ropy naftowej obniżyła się do zaledwie około 10 USD za baryłkę (w grudniu 1998 r. cena ta wynosiła 10,41 USD). Por. „UNCTAD Monthly Commodity Price Bulletin” 2000, nr 1, s. 113.

pewne efekty, ale w późniejszym okresie¹⁵. Dotyczy to także pozostałych dziedzin sektora surowcowo-rolnego.

Jeśli chodzi natomiast o oddziaływanie czynników o **charakterze pieniężnym**, na szczególną uwagę zasługują dwie kwestie. Po pierwsze, wzrost cen surowców żywności wiązał się bezpośrednio z osłabieniem siły nabywczej dolara USA, w którym tradycyjnie przedstawiane są ceny większości towarów tej grupy. W walucie tej liczone są również ważniejsze wskaźniki cen handlu międzynarodowego. Trzeba zauważyć, że to właśnie rosnąca siła nabywcza dolara amerykańskiego (i wysoki kurs do innych walut) była przyczyną bezwzględnego spadku cen w handlu międzynarodowym w okresie poprzedzającym omawiany boom surowcowy¹⁶.

Spadek siły nabywczej (kursu) dolara amerykańskiego był więc niewątpliwie istotną **bezpośrednią** przyczyną wzrostu cen dóbr podstawowych. Zakres oddziaływania czynnika pieniężnego był jednak znacznie szerszy. Rosnący popyt na surowce i żywność wynikał bowiem również ze stosowania przez USA polityki **niskiej stopy procentowej**. Miała ona na celu obniżenie kosztów kredytu z uwagi na obawy pojawienia się zjawisk recesyjnych.

Niska stopa procentowa przyczyniła się jednak – jak wspomniano – do zwiększenia popytu na surowce i żywność ze względu na niższe koszty magazynowania tych towarów. Jednocześnie produkty te stały się bardziej interesującą alternatywą dla tradycyjnych form lokowania kapitału (np. papiery wartościowe). Popyt na wspomniane dobra rósł również z przyczyn o charakterze spekulacyjnym. W przewidywaniu dalszego wzrostu cen surowców i żywności dokonywano dużych transakcji na rynkach terminowych, które dodatkowo wzmacniały popyt (tym samym i cenę). Działalność tę dość powszechnie uznaje się za jeden z ważniejszych, dodatkowych czynników determinujących zwyżkę cen. Na marginesie rozważań można jednak zwrócić uwagę, że w opracowaniach MFW kwestionuje się powyższy pogląd, podkreślając pozytywne aspekty działalności rynków finansowych w ruchu cen surowców i żywności. Akcentuje się w nich między innymi fakt, że działania spekulantów są reakcją na wzrost cen, a nie przyczyną ich zmian¹⁷.

¹⁵ Będzie to zależeć oczywiście od poziomu cen w przyszłości. Zob. np. *Spadek cen ropy ma również złe strony*, „The Wall Street Journal Polska”, dodatek do „Dziennika” z 10.09.2008, s. 7.

¹⁶ Por. J. Dudziński, *Kurs walutowy USD...*

¹⁷ Por. T. Helbling, V. Mercer-Blackman, K. Cheng, *op.cit.*, s. 14. Zob. także w tej kwestii *To nie spekulanci windowali światowe ceny ropy*, „The Wall Street Journal Polska”, 19.09.2008, s. 9.

Na koniec uwag dotyczących roli czynnika pieniężnego w wyjaśnianiu źródeł boomu surowcowego należy zauważyć, że osłabienie kursu dolara amerykańskiego powodowało, iż ceny importowanych towarów w przeliczaniu na waluty krajowe rosły w sposób mniej odczuwalny (w pierwszym okresie boomu notowano nawet spadek cen w przeliczeniu na euro)¹⁸. Z tych względów silna zwyżka światowych cen surowców i żywności nie wywoływała reakcji w postaci obniżki popytu w krajach importujących, tym bardziej że popyt na dobra podstawowe w ogóle charakteryzuje się dość niską elastycznością cenową.

3. Niektóre konsekwencje boomu surowcowego

Wydatne bezwzględnie i relatywnie podniesienie poziomu i dynamiki cen surowców i żywności przyczyniło się do powstania nowych zjawisk w gospodarce światowej i handlu międzynarodowym. Jej skutkiem jest niewątpliwie pewne osłabienie tempa wzrostu gospodarki światowej, odczuwane jednak z opóźnieniem i dotyczące głównie krajów rozwiniętych gospodarczo. Zwyżka cen znalazła stosunkowo mniejsze odzwierciedlenie w kształtowaniu się wzrostu tempa gospodarczego w krajach rozwijających się i *emerging economies*¹⁹.

Silna zwyżka światowych cen dóbr podstawowych przyczyniła się też do przyspieszenia tempa inflacji w niemal wszystkich krajach. Zjawisko to obserwujemy także w regionach i krajach odznaczających się tradycyjnie niskim wzrostem cen krajowych (Europa Zachodnia, USA, a nawet Japonia). Trzeba jednak podkreślić, że tempo inflacji krajowej jest na ogół niższe, niż powszechnie się obawiano. Wpłynęło na to wiele przyczyn, między innymi stosowanie przez wiele krajów odpowiednich środków polityki gospodarczej (w tym zwłaszcza pieniężnej) oraz niższa niż dawniej energochłonność i surowcochłonność gospodarki. Spowodowało to również większe opóźnienie wystąpienia zjawiska przyspieszonej inflacji wewnętrznej w stosunku do wzrostu światowych cen surowców i żywności²⁰.

¹⁸ Na przykład w 2003 r. ceny ropy naftowej w handlu międzynarodowym wzrosły na podstawie USD o 15,8%, w a euro spadły bezwzględnie o 3,5% (por. „World Economic Outlook”, IME 2007, October, s. 2007).

¹⁹ Por. *Koniunktura gospodarcza świata i Polski w latach 2006–2009*, IBRKiK, Warszawa 2008, s. 7 i n.

²⁰ Por. np. *Global Slowdown and rising Inflation*, „World Economic Outlook Update” 2008, July, s. 1–4.

Boom surowcowy znalazł oczywiście odzwierciedlenie w bardzo zróżnicowanej dynamice cen eksportowych w przekroju poszczególnych grup krajów. Wskaźnik wzrostu cen eksportowych (*export unit value*) w 2006 roku (2000 = 100) kształtowało się następująco: w krajach naftowych – 215 (w tym w Arabii Saudyjskiej – 248), w krajach transformacji gospodarczej (Rosja i inne kraje WNP oraz Europy Południowo-Wschodniej) – 193, w krajach rozwijających się ogółem – 135, w krajach rozwiniętych gospodarczo – 130, a w grupie państw eksporterów wyrobów przetworzonych (w tym Chiny) – zaledwie 108²¹.

Nie może budzić wątpliwości zjawisko osiągania największych korzyści ze wzrostu cen przez kraje o surowcowo-paliwowej strukturze wywozu. Z uwagi jednak na fakt, że w regionie krajów rozwijających się znajduje się wiele państw nieposiadających dużych zasobów surowców i jednocześnie zależnych od ich importu (a także od importu żywności), zwyżka cen tych artykułów nie znalazła – średnio biorąc – wyraźnego odbicia w kształtowaniu się łącznego wskaźnika cen eksportowych tej grupy krajów. Najniższą dynamikę cen zanotowano bowiem w wywozie państw będących eksporterami wyrobów przetworzonych, a właśnie te ostatnie najbardziej zwiększają swój udział w łącznym wywozie „trzeciego świata” i mają decydujący wpływ na kształtowanie się średniego wskaźnika cen eksportowych tej grupy krajów.

Z powyższych względów boom surowcowy nie znalazł wyraźnego odzwierciedlenia we wzroście udziału krajów rozwijających się w światowym eksporcie (por. tabelę 4). W latach 2000–2006 region ten zwiększył swój udział o mniej niż 6 punktów procentowych, natomiast w poprzednim okresie (1995–2000) – przy całkowicie odmiennych relacjach cen, tzn. relatywnie szybszym tempie wzrostu cen dóbr przetworzonych niż podstawowych – wzrost udziału wynosił ponad 7 punktów. Na zwyżkę tego udziału miała wpływ przede wszystkim bardzo wysoka dynamika wartości wywozu krajów-eksporterów wyrobów przetworzonych (w tym zwłaszcza Chin), które szybko zwiększają wolumen wywozu przy umiarkowanym – jak wspomniano – wzroście cen eksportowych. W relatywnie znacznie większym stopniu zwiększyła natomiast swój udział grupa krajów transformacji gospodarczej. Charakteryzuje się ona bardzo dużą rolą paliw w łącznym wywozie (54% w 2006 r.), podczas, gdy udział wyrobów przemysłu przetwórczego wynosił w 2006 roku

²¹ UNCTAD Handbook..., s. 206 i n.

zaledwie 1/4 łącznego eksportu tej grupy państw. Dla porównania można wykazać, że w łącznym eksporcie krajów rozwijających się udział paliw wynosił w 2006 roku zaledwie 22,3%, a dóbr przetworzonych aż 62,8%²².

Tabela 4. Struktura światowego eksportu według grup krajów w latach 1990–2007 (%)

Grupy krajów	1990	2000	2004	2005	2007
Kraje rozwinięte gospodarczo	72,3	65,6	63,2	60,5	58,6
Kraje rozwijające się	24,3	31,9	33,7	36,0	37,5
Kraje transformacji gospodarczej	3,4	2,4	3,0	3,4	3,9
Świat ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: UNCTAD Handbook..., s. 10.

Wprawdzie paliwa wyraźnie zwiększyły swój udział w łącznym eksporcie światowym z 10,5% w 2000 roku do 14,5% w 2006 roku, to jednak jest on względnie umiarkowany w porównaniu z dekadą lat 70. ubiegłego wieku. Ropa naftowa ponownie znalazła się na pierwszej pozycji – przed grupę towarową: samochody osobowe – z udziałem w eksporcie światowym wynoszącym w 2006 roku 7,69%²³. Warto również zauważyć, że w omawianym okresie lekko obniżył się udział produktów pochodzenia rolnego (surowce i żywność), mimo bardzo korzystnych relacji cenowych (por. tabelę 5). Należy jednak pamiętać, że na zmianę udziału poszczególnych grup towarowych znaczny wpływ wywiera również dynamika wolumenu wywozu, który rośnie jednak zdecydowanie szybciej w przypadku dóbr przetworzonych.

²² Por. *ibidem*, s. 80 i 84.

²³ *Ibidem*, s. 144.

Tabela 5. Struktura światowego eksportu według grup towarowych
w latach 1995–2006 (%)

Grupy towarowe	1995	2000	2006
Żywność	8,9	6,7	6,2
Surowce rolne	2,7	1,9	1,5
Rudy i metale	4,5	4,0	5,5
Paliwa	7,4	10,5	14,5
Wyroby przemysłu przetworzonego	73,7	73,9	69,3
Ogółem	100,0	100,0	100,0

Źródło: UNCTAD Handbook..., s. 72.

* * *

Przeprowadzone w artykule rozważania pozwalają na sformułowanie kilku ogólniejszych wniosków.

Po pierwsze, boom surowcowy notowany w obecnej dekadzie charakteryzował się bardzo wydatnym wzrostem cen, godnym odnotowania także na tle wcześniejszych okresów analogicznych zwwyżek cen. Wzrost ten w różnym stopniu uwidocznił się w poszczególnych grupach produktów i towarów. Najsilniej wzrosły ceny surowców pochodzenia górniczego, a skala zwwyżki cen produktów rolnictwa była bardziej umiarkowana.

Po drugie, przyczyny wystąpienia analizowanego boomu surowcowego są dość złożone. Źródeł wzrostu cen należy szukać zarówno po stronie relacji popyto-podażowych, jak i w sferze oddziaływania czynników pieniężnych. W obecnych warunkach funkcjonowania handlu międzynarodowego (przyspieszony postęp naukowo-techniczny, globalizacja) sfera realna i pieniężna są coraz silniej powiązane i wzajemnie uzależnione.

Po trzecie, mimo bardzo silnego wzrostu cen surowców i żywności skutki tego zjawiska w gospodarce światowej i handlu międzynarodowym są dotychczas na ogół mniej odczuwalne niż początkowo sądzono. Dotyczy to zarówno tempa wzrostu gospodarki światowej, jak i dynamiki cen krajowych (wewnętrznych). Perturbacje w gospodarce USA, odczuwane także w innych regionach (Europa Zachodnia, Rosja) mają jednak swoje źródło w innej sferze, niż notowana w obecnej dekadzie silna zwwyżka cen dóbr podstawowych.

COMMODITIES BOOM OF THE CURRENT DECADE CHARACTERISTICS, BACKGROUND, EFFECTS

Summary

The paper analyses the characteristics, background and selected effects of the price rises for primary commodities, widely known as the commodities boom.

It has been indicated that the prices, especially in the case of certain commodities (such as metals or fuels) rose strongly, even if compared and contrasted to price rises for primary commodities in previous periods.

The origins of the growth should be traced back to both the demand-supply relationship and the monetary sphere. At present, the two spheres tend to overlap closely.

The effects of the boom in an open economy and international trade are less powerful than it was expected (the global economic growth rate, internal inflation). It is related to a variety of factors, including economic policy tools and the direction of progress in science and technology.

Translated by Jerzy Dudziński